

Sygn. akt VI ACa 1317/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 stycznia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA Ksenia Sobolewska - Filcek (spr.)

Sędziowie: SA Maciej Kowalski

SA Małgorzata Kuracka

Protokolant: protokolant Patryk Pałka

po rozpoznaniu w dniu 19 grudnia 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) z siedzibą w K.

przeciwko A. B.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 10 listopada 2016 r., sygn. akt III C 674/15

1. oddała apelację;

2. zasądza od A. B. na rzecz (...) z siedzibą w K. 8100 zł (osiem tysięcy sto złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt *VI ACa 1317/17*

UZASADNIENIE

Powód - (...) w K. (obecnie (...) w K.) wystąpił przeciwko A. B. z powództwem o uznanie za bezskuteczną w stosunku do niego zawartej w dniu 11 lipca 2004r. przed notariuszem J. N., za nr rep (...), pomiędzy W. B. i A. B. umowy darowizny nieruchomości położonej w W. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy dla Warszawy – Mokotowa w Warszawie prowadzi księgę wieczystą nr (...). W uzasadnieniu swojego żądania wyjaśnił, że umowa ta została zawarta z pokrzywdzeniem powoda, któremu przysługuje przeciwko W. B. wierzytelność w kwocie 206 636,56 zł, stwierdzona tytułem wykonawczym w postaci nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w dniu 28 października 2013r. w sprawie VI Nc-e 180417/13. Na podstawie tego tytułu Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Bydgoszczy prowadził w sprawie Km 245/14 egzekucję, która okazała się bezskuteczna. Ponadto powód wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej kosztów procesu.

Pozwana - **A. B.** wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu.

Wyrokiem z 10 listopada 2016r. Sąd Okręgowy w Warszawie, uwzględniając powództwo, uznał sporną umowę za bezskuteczną w stosunku do powoda, do wysokości przysługującej mu wierzytelności w kwocie 206 636,56 zł stwierdzonej tytułem wykonawczym w postaci nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Rejonowy Lublin Zachód w dniu 28 października 2013r. w sprawie VI Nc – e 1804017/13 (pkt I) oraz na podstawie art. 98 k.p.c. zasądził od pozwanej na rzecz powoda koszty procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że nakazem zapłaty z 28 października 2013r. wydanym w sprawie VI Nc–e 180417/13, Sąd Rejonowy Lublin – Zachód zasądził na rzecz powoda od W. B. kwotę 155 877,64 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP, liczonymi od 4 lipca 2013r. do dnia zapłaty oraz koszty procesu w wysokości 5 584,08 zł. Nakaz ten został opatrzony klauzulą wykonalności i na podstawie tego tytułu wykonawczego D. W. - komornik działający przy Sądzie Rejonowym w Bydgoszczy wszczął na wniosek wierzyciela przeciwko dłużnikowi postępowanie egzekucyjne przed pod sygn. akt Km 245/14. Egzekucja okazała się bezskuteczna, wobec czego postanowieniem z 1 kwietnia 2015r. postępowanie komornicze zostało umorzone. Komornik ustalił jednak, że aktem darowizny z 11 lipca 2014r. dłużnik wyzbył się spornej nieruchomości na rzecz córki - A. B..

W. B. zajmował od 1 lipca 1995 r. lokal mieszkalny nr (...) położony w W. przy ul. (...) na podstawie umowy najmu i był uprawniony do jego nabycia z bonifikatą. W dniu 13 maja 2014r. złożył wniosek o zbycie na jego rzecz tego lokalu, a w dniu 2 lipca 2014r. pomiędzy nim, a Skarbem Państwa reprezentowanym przez Prezydenta m.(...) W., został podpisany protokół uzgodnienia warunków sprzedaży. Należność z tytułu ceny lokalu i prawa użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej została ustalona na 125 943,89 zł.

W dniu 8 lipca 2014 r. W. B. dokonał wpłaty tej kwoty gotówką na rachunek w Banku (...) SA. Na żądanie Banku oświadczył, że sumę tę otrzymał od córki - A. B.. W dniu 9 lipca 2014r. pomiędzy Skarbem Państwa reprezentowanym przez Prezydenta m.(...) W., a W. B., została zawarta umowa ustanowienia odrębnej własności lokalu i jego sprzedaży oraz oddania udziału w nieruchomości wspólnej w użytkowanie wieczyste. Wartość lokalu została ustalona na 300 207,60 zł, a cena do zapłaty - przy zastosowaniu 60 % bonifikaty - na 120 082,80 zł, zaś pierwsza opłata za prawo użytkowania wieczystego nieruchomości, przy przyjęciu takiej samej bonifikaty, na 7 061,09 zł. W dniu 11 lipca 2014r. W. B. przeniósł na córkę tytułem darowizny prawo własności spornego lokalu wraz ze związanym z nim prawem użytkowania wieczystego nieruchomości.

A. B. jest od 1 lutego 2013r. pracownikiem (...). Według stanu na 2 czerwca 2016r. otrzymywała z tego tytułu uposażenie miesięczne w wysokości 191 092 rubli, to jest około 11 000 zł.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Okręgowy uznał powództwo za zasadne.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie budzi wątpliwości, że powodowi przysługuje w stosunku do W. B. wierzytelność wynikająca z nakazu zapłaty z 28 października 2013 r. Bez znaczenia przy tym jest, że powód nie wykazał w tej sprawie faktu nabycia tej wierzytelności. Istnienie tytułu egzekucyjnego wyklucza bowiem badanie w tym postępowaniu istnienia wierzytelności po stronie wierzyciela. Nie mają też znaczenia okoliczności dotyczące sytuacji osobistej powoda, które spowodowały, że nie był on w stanie, jako poręczyciel długu spółki (...) sp. z o.o., uregulować należności. Chybiony jest też zarzut, że dłużnik główny, tj. (...) sp. z o.o., nadal prowadzi działalność gospodarczą i spłaca swoje zobowiązania. Dla oceny zasadności żądań powoda zgłoszonych w tej sprawie istotne jest bowiem to, że wierzytelność powoda nie została zaspokojona, co wynika wprost z akt komorniczych Km 245/14.

W ocenie Sądu Okręgowego powód wykazał też, że spełnione zostały przesłanki uwzględnienia skargi pauliańskiej. Dłużnik dokonując darowizny na rzecz córki działał bowiem ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, to jest zdawał sobie sprawę z istnienia zobowiązania względem powoda i co najmniej przewidywał, że na skutek darowizny, gdy jej przedmiot wyjdzie z jego majątku, wierzyciel będzie mieć trudności z uzyskaniem zaspokojenia, a w konsekwencji dojdzie do jego pokrzywdzenia. Rozporządzenie nieruchomością w drodze darowizny na rzecz córki spowodowało również, że dłużnik stał się niewypłacalny w stopniu większym, niż przed dokonaniem tej czynności. Z aktu notarialnego obejmującego umowę nabycia przedmiotowej nieruchomości wynika, że jej wartość rynkowa została

oszacowana na ponad 300 000 zł. Kwota ta, jako cena rynkowa nieruchomości, decyduje o rzeczywistej wysokości przysporzenia w majątku W. B.. Sąd Okręgowy uznał także, że dłużnik darując nieruchomość córce, nie uzyskał żadnego ekwiwalentu, zatem pokrzywdzenie wierzyciela jest oczywiste. Nawet gdyby przyjąć, że ojciec otrzymał od córki na wykup mieszkania 126 000 zł, z obowiązkiem rozliczenia się, to i tak nie stanowiła ona ekwiwalentu za nieruchomość o wartości rynkowej ponad 300 000 zł.

W ocenie Sądu Okręgowego pozwana nie wykazała jednak, by pieniądze na wykup mieszkania zostały przez nią ojcu darowane. Wprawdzie na potwierdzenie tej okoliczności przedłożyła oświadczenie datowane na 9 czerwca 2014r., jednak dokument ten nie jest wiarygodnym dowodem. Nie można było bowiem ustalić daty jego powstania i brak jest dowodu na to, że A. B. przekazała ojcu kwotę wskazaną w tym oświadczeniu. Z zaświadczenia datowanego na 2 czerwca 2016r. wynika, że pozwana była zatrudniona za wynagrodzeniem 191 092 rubli, jednak nie wiadomo, jak kształtowało się jej wynagrodzenie wcześniej. Jedynie z zeznań pozwanej wynika, że przez cały czas pozostawało ono na takim samym poziomie. Sąd Okręgowy uznał ostatecznie, że pozwana miała możliwości zarobkowe tego rodzaju, aby oszczędzić kwotę 126 000 zł, stwierdził jednak, że nie udowodniła, by kwotę tę przekazała ojcu.

W ocenie Sądu Okręgowego spełniona została również przesłanka skargi pauliańskiej, sprowadzająca się do uzyskania przez pozwaną korzyści majątkowej. W drodze umowy darowizny nabyła bowiem ona do swojego majątku nieruchomość o wartości rynkowej co najmniej 300 000 zł, co stanowi znaczną korzyść majątkową nawet zakładając, że na poczet wykupu mieszkania przekazała ojcu 126 000 zł.

Pozwana będąca córką dłużnika nie obaliła także domniemania, że wiedziała, iż działał on ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela. Wprawdzie twierdziła, że ojciec nie informował jej o swojej sytuacji finansowej, nie jest to jednak wystarczające do obalenia domniemania. Trudno bowiem uznać, że najbliżsi członkowie rodziny nie informują się wzajemnie o swojej sytuacji majątkowej. Zwłaszcza, że w przypadku W. B. była ona połączona z ciężką sytuacją zdrowotną jego żony.

Sąd Okręgowy uznał też, że nieodpłatne uzyskanie korzyści majątkowej przez pozwaną, zgodnie z art. 528 k.c. skutkowało tym, że nawet brak wiedzy o działaniu dłużnika z pokrzywdzeniem wierzyciela i niemożność pozyskania jej przy zachowaniu należytej staranności, nie wyłącza odpowiedzialności jej w niniejszej sprawie.

W apelacji od powyższego wyroku pozwana – A. B., zaskarżając go w całości, zarzuciła Sądowi Okręgowemu:

a) naruszenie art. 233 §1 k.p.c. przez:

- błędną ocenę dowodu w postaci oświadczenia z dnia 9 czerwca 2014r. i przyjęcie, że brak jest w sprawie dowodu na to, iż pozwana przekazała W. B. wskazaną w oświadczeniu kwotę, podczas gdy z ustaleń poczynionych przez sąd wynika, że już w dniu 8 lipca 2014 r. W. B. poinformował Bank (...) S.A. o tym, że pieniądze otrzymał od pozwanej oraz, że pozwana od początku zatrudnienia, tj. od 1 lutego 2013 r. otrzymywała miesięczne wynagrodzenie w wysokości 191 092 rubli, co daje kwotę ok. 11 000 zł, przez co miała możliwości zarobkowe tego rodzaju aby móc oszczędzić kwotę 126 000 zł, a co wskazuje na to, że oświadczenie jest wiarygodne i pozwana faktycznie przekazała ojcu kwotę 126 000 zł;
- błędną ocenę dowodu w postaci zeznań świadka W. B. i niesłuszne nieuznanie, że pieniądze na zakup spornego lokalu otrzymał on od pozwanej, choć zeznania tego świadka były zgodne z treścią zeznań pozwanej oraz z treścią oświadczenia z 9 czerwca 2014 r.;
- błędną ocenę dowodu w postaci przesłuchania A. B. i niesłuszne nieuznanie, że pozwana nie przekazała W. B. pieniędzy na zakup spornego lokalu, choć zeznania pozwanej były zgodne z treścią zeznań świadka W. B. oraz z treścią oświadczenia z dnia 9 czerwca 2014 r.;
- błędną ocenę dowodu w postaci umowy z 9 lipca 2014 r. ustanowienia odrębnej własności spornego lokalu i jego sprzedaży oraz oddania części gruntu w użytkowanie wieczyste, jak również błędną ocenę dowodu w postaci

umowy darowizny przedmiotowego lokalu z 11 lipca 2014 r. i przyjęcie, że wskutek nabycia lokalu W. B. powiększył swój majątek, zaś wskutek dokonania jego darowizny na rzecz pozwanej stał się niewypłacalny lub co najmniej niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności, a pozwana w ten sposób uzyskała korzyść majątkową, gdy tymczasem W. B. był niewypłacalny jeszcze zanim otrzymał od pozwanej 126 000 zł i zanim nabył lokal, co oznacza, że wskutek otrzymania przedmiotowej kwoty od pozwanej i nabycia lokalu nie powiększył swojego majątku, czyli nie stał się niewypłacalny w stopniu wyższym, niż był przed dokonaniem czynności, przy czym w/w kwota nie należała do W. B. i miała zostać przez niego przeznaczona wyłącznie na zakup lokalu, zaś nabyty lokal nie mógł zostać przeznaczony przez niego na zaspokojenie zobowiązań względem powoda, bowiem w tej sytuacji W. B. byłby zobowiązany do zwrotu na rzecz Skarbu Państwa bonifikaty, która została mu przyznana przy zakupie lokalu, tak jak jak do zwrotu bonifikaty obowiązana byłaby także pozwana, gdyby lokal sprzedała;

b) naruszenie **art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 213 § 1 k.p.c.** przez błędną ocenę dowodu w postaci przesłuchania A. B. i uznanie, że w dobie szeroko rozwiniętej bankowości, przelewów elektronicznych, wątpliwym jest, aby kwota jaką pozwana przekazała W. B., czy też sumy składające się na nią, była zarówno przewożona do Polski w gotówce, jak i następnie przetrzymywana w gotówce w Polsce, gdy do faktów powszechnie znanych należała okoliczność odnosząca się do trudnej sytuacji gospodarczej Rosji istniejącej w okresie wykonywania przez pozwaną pracy architekta i przekazywania ojcu pieniędzy w gotówce, tj. w latach 2013 i 2014, co z kolei zmuszało mieszkańców tego kraju do wypłacania pieniędzy z posiadanych przez nich rachunków bankowych, jak również faktem powszechnie znanym jest okoliczność, że nawet i w obecnych czasach osoby fizyczne czy nawet prawne nierzadko przechowują znaczną ilość pieniędzy w gotówce, co w efekcie nie uzasadnia odmowy wiarygodności zeznaniom pozwanej;

c) naruszenie **art. 527 § 1 i 3 k.c. oraz art. 528 k.c.** przez uznanie, że wskutek darowizny spornego lokalu pozwana uzyskała korzyść majątkową, w sytuacji gdy lokal został nabyty przez nią za należącą do niej kwotę, a ponadto sprzedaż lokalu przez Skarb Państwa została dokonana z 60% bonifikatą, którą pozwana w przypadku zbycia lokalu na rzecz osoby trzeciej obowiązana byłaby zwrócić pierwotnemu zbywcy, w związku z czym nabycie takiego lokalu nie może być uznane za korzyść majątkową w rozumieniu w/w przepisów;

d) naruszenie **art. 68 ust. 2 i 2b ustawa z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami** przez ich pominięcie i uznanie, że W. B. powiększył swój majątek na skutek nabycia nieruchomości gdyż uiszczył 40% jej wartości rynkowej oraz, że nawet przy przyjęciu, że pozwana przekazała W. B. 126 000 zł na poczet wykupu mieszkania i tak poprzez nabycie do swojego majątku nieruchomość o wartości 300.000,00 zł w pozostałym zakresie uzyskała korzyść majątkową, gdy w przypadku sprzedaży w/w lokalu przez W. B. lub pozwaną, celem pozyskania środków finansowych na pokrycie zobowiązań W. B. lub w przypadku przeznaczania lokalu do egzekucji komorniczej, w wyniku której lokal ten zostałby zbyty, po stronie W. B. lub pozwanej powstałby obowiązek dokonania zwrotu bonifikaty na rzecz Skarbu Państwa, co w konsekwencji oznacza, że po stronie W. B. oraz po stronie pozwanej nie doszło do uzyskania korzyści majątkowej;

e) naruszenie **art. 527 § 1 i 2 k.c.** przez uznanie, że dla ustalenia pokrzywdzenia wierzycieli decydujące znaczenie ma wyłącznie wartość rynkowa nieruchomości i data jej nabycia, a nie data, na którą komornik stwierdził bezskuteczność egzekucji, w sytuacji gdy W. B. był niewypłacalny jeszcze zanim otrzymał od pozwanej 126 000 zł, a wskutek otrzymania tej kwoty i nabycia lokalu nie powiększył swojego majątku, gdyż kwota ta nie należała do niego i miała zostać przez niego przeznaczona wyłącznie na zakup lokalu, przy czym nabyty lokal nie mógł też zostać przeznaczony do sprzedaży celem uregulowania zobowiązań względem powoda, bowiem wówczas W. B. zobowiązany byłby do zwrotu na rzecz Skarbu Państwa bonifikaty przyznanej w związku z tym zakupem.

W konsekwencji skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda kosztów procesu za postępowanie przed sądem I i II instancji.

Powód - (...) w K. wniosł o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego. Zdaniem powoda Sąd Okręgowy ocenił przedstawione dowody w sposób odpowiadający wymogom art. 233 § 1 k.p.c. i trafnie uznał, że brak jest wiarygodnego dowodu,

by sporna kwota 126 000 zł pochodziła od pozwanej. Jakikolwiek by jednak nie było źródło pozyskania tych środków, weszły one ostatecznie do majątku dłużnika, który uległ dodatkowemu zwiększeniu do wartości 300 000 zł. Zatem darowizna lokalu na rzecz pozwanej uszczupliła ten majątek uniemożliwiając powodowi dochodzenie spłaty należności, a więc spowodowała powstanie lub co najmniej zwiększenie niewypłacalności dłużnika. Odnosząc się natomiast do kwestii ewentualnego obowiązku zwrotu bonifikaty uzyskanej przez dłużnika, powód stwierdził, że nie uniemożliwia mu ona egzekwowania jego należności. Obowiązek zwrotu bonifikaty obciążałby bowiem jedynie dłużnika i pozwaną (choć jest to wątpliwe w świetle art. 68 ust 2 i 2b ustawy o gospodarce nieruchomościami) i to jedynie w sytuacji sprzedaży lokalu przed upływem 5 lat od jego nabycia. Zaskarżony wyrok nie narusza więc również prawa materialnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej okazała się niezasadna. Sąd Okręgowy nie naruszył bowiem w tej sprawie prawa procesowego, ani materialnego.

Odnosząc się w pierwszym rzędzie do zarzutów naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny zważył, że przepis ten daje wyraz obowiązywaniu zasady swobodnej oceny dowodów. Ocena wiarygodności i mocy dowodów jest bowiem podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego, przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału (wyrok SN z dnia 16 lutego 1996 r., II CRN 173/95, LEX nr 1635264). Granice swobodnej oceny dowodów wyznaczają trzy czynniki: logiczny (obowiązek wyciągnięcia z materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych), ustawowy (powinność rozważenia całego materiału dowodowego) oraz ideologiczny (psychologiczny), przez który rozumie się świadomość prawną sędziego, kulturę prawną oraz system reguł pozaprawnych i ocen społecznych, do których odsyłają normy prawne. Zarzut przekroczenia swobodnej oceny dowodów, skutkującego błędnymi ustaleniami faktycznymi może być skuteczny tylko wtedy, gdy skarżący wykaże przekroczenie swobody sędziowskiej w zakresie któregoś z powyżej wymienionych kryteriów. O jej przekroczeniu nie świadczy natomiast przedstawienie przez stronę niezadowoloną z rozstrzygnięcia wniosków odmiennych, niż wynikają z oceny dokonanej przez sąd, choćby nawet na pierwszy rzut oka równie prawdopodobnych. W sprawie niniejszej zaś skarżąca zarzuca przede wszystkim błędy w ocenie dowodów, które w jej ocenie świadczyć mają o tym, że udostępniła swojemu ojcu z własnych środków 126 000 zł na nabycie spornego prawa do nieruchomości, a w konsekwencji, że nabyte prawo nie weszło do jego majątku. Jednak dokonana przez Sąd Apelacyjny ponowna analiza zebranych dowodów i przedstawionego przez Sąd Okręgowy przebiegu ich oceny oraz wnioskowania co do stanu faktycznego sprawy nie uzasadnia uznania tych zarzutów za trafne. Sąd Okręgowy ocenił zebrane dowody w sposób wszechstronny i wyczerpujący, wyjaśniając w sposób logiczny i odpowiadający zasadom doświadczenia życiowego przyczyny dla których uznał, że powódka nie udowodniła prawdziwości swoich twierdzeń. Skarżąca natomiast nie podważyła skutecznie przedstawionego w ten sposób rozumowania ograniczając się do twierdzenia, że stan faktyczny przedstawiał się inaczej. Tymczasem, jak trafnie uznał Sąd Okręgowy, wszystkie dowody dotyczące źródeł pochodzenia spornej kwoty stanowią faktycznie oświadczenia samej powódki i jej ojca, który będąc dłużnikiem, przeciw któremu wystawiono tytuł wykonawczy i przez pewien czas toczyło się postępowanie egzekucyjne, niewątpliwie kontrolował wszystkie swoje działania skutkujące przesunięciami majątkowymi. Nie jest przy tym sporne, że pozwana ma dochody na tyle wysokie, że może gromadzić znaczne oszczędności. W sprawie niniejszej zabrakło jednak dowodu pozwalającego na ustalenie, że w czasie bezpośrednio poprzedzającym zakup spornej nieruchomości takie oszczędności rzeczywiście miała i skorzystała z nich dokonując np. przelewu lub wypłaty z konta – na rzecz swojego ojca. Uznając też za prawdopodobne twierdzenia skarżącej dotyczące sytuacji osób uzyskujących wynagrodzenie w Rosji, Sąd Apelacyjny zważył, że pozwana, pozostając obywatelką polską i pracując legalnie w Rosji niewątpliwie musiała regulować w Rosji lub w Polsce swoje obowiązki podatkowe. Nie twierdziła bowiem i nie udowodniła, że jest z takiego obowiązku zwolniona. Nie jest zatem prawdopodobne, by obywatela się w obu tych krajach bez konta bankowego i wszystkie oszczędności trzymała oraz transferowała w gotówce. Trafnie zatem Sąd Okręgowy uznał, że twierdzenia i oświadczenia pozwanej, nawet poparte zeznaniami jej ojca jakoby córka wręczyła mu tak znaczną sumę

pieniężną na zakup nieruchomości, nie poparte dowodami przepływu takich środków na kontach bankowych, nie są w okolicznościach tej sprawy wiarygodne. Tak przeprowadzona i uzasadniona przez Sąd Okręgowy ocena dowodów nie może być uznana za błędną i obciążoną uchybieniami, które uprawniałyby sąd II instancji do zmiany ustaleń faktycznych.

Sąd Apelacyjny uznał też za chybiony zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zakresie, w jakim dotyczył błędnej oceny dowodów w postaci umów: ustanowienia i przeniesienia prawa z 9 lipca 2014 r. oraz darowizny z 11 lipca 2014 r. Ocena bowiem tego, czy wskutek nabycia lokalu W. B. powiększył swój majątek, zaś wskutek dokonania darowizny na rzecz pozwanej stał się niewypłacalny lub co najmniej niewypłacalny w wyższym stopniu, nie leży w zakresie tej części orzekania przez sąd, która polega na ocenie dowodów. Kwestię tę sąd ustala stosując w sprawie prawo materialne.

Uznając więc ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy za trafne i znajdujące oparcie w prawidłowo zgromadzonym i ocenionym materiale dowodowym, Sąd Apelacyjny przyjął je za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego rację ma skarżąca twierdząc, że skoro w toku prowadzonej egzekucji postępowanie egzekucyjne zostało umorzone w początkach roku 2015, należy wnioskować, że dłużnik był wówczas niewypłacalny. W tym czasie nie dysponował już bowiem spornym prawem, ani środkami pieniężnymi. Nie świadczy to jednak o jego niewypłacalności przez cały czas toczącej się egzekucji, ani nie czyni go osobą niewypłacalną na zawsze. Skoro zaś w lipcu 2014 r. dłużnik dysponował kwotą 126 000 zł (której pochodzenia pozwana nie udowodniła) i korzystając z bonifikaty uzyskał za nią prawo o wartości 300 000 zł, był wówczas wypłacalny lub - biorąc pod uwagę stan zadłużenia - niewypłacalny w mniejszym stopniu. Sąd Apelacyjny podziela przy tym stanowisko Sądu Okręgowego, że nawet w przypadku, gdyby pozwana udowodniła (co nie miało miejsca) jakoby przekazała ojcu sumę 126 000 zł na zakup spornego lokalu z poleceniem przeniesienia na nią nabytego prawa, nie sposób uznać, że tym samym nabyła bezpośrednio do swojego majątku prawo o wartości ponad 300 000 zł. Sporna suma odpowiadała około 40% wartości prawa, które nabyć z bonifikatą mógł tylko ojciec pozwanej. Nawet więc obowiązek rozliczenia z córką nie niweluje tego, że dłużnik powiększył swój majątek co najmniej o 60 % wartości nabytego prawa – to jest o ponad 170 000 zł, których nie zapłacił Skarbowi Państwa korzystając ze służącej mu bonifikaty. Zaś zbywając tę część majątku na rzecz córki dokonał czynności prawnej z pokrzywdzeniem wierzyciela, w rozumieniu art. 527 § 1 i 2 k.c., skoro stał się niewypłacalny w stopniu wyższym, niż był przed dokonaniem tej czynności. Sąd Okręgowy zasadnie też uznał, że nawet przy założeniu prawdziwości twierdzeń powódki o pochodzeniu i przeznaczeniu kwoty 126 000 zł, uzyskała ona z majątku dłużnika przysporzenie o wartości co najmniej 170 000 zł. I było to przysporzenie tytułem darmym, skoro dłużnik nie otrzymał od niej żadnego ekwiwalentu, co rodzi domniemanie, o którym mowa w art. 527 § 3 k.c., a którego pozwana nie obaliła oraz wypełnia dyspozycję art. 528 k.c. Sąd Okręgowy nie naruszył więc powyższych przepisów prawa materialnego.

Wbrew też zarzutom apelacji, oceny powyższej nie zmienia to, że przez 5 lat od nabycia spornego prawa przez dłużnika, ani on, ani pozwana, nie mogli zbyć go bez konieczności zwrotu uzyskanej bonifikaty. Powyższe ograniczenie ma bowiem charakter krótkotrwały, nie wpływa na wartość spornego prawa, a w dacie rozpoznania apelacji miało trwać jeszcze tylko 6 miesięcy, co dobitnie wskazuje na nietrafność zarzutu naruszenia art. 68 ust. 2 i 2b ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami.

W tym stanie rzeczy skarga pauliańska wierzyciela została słusznie uwzględniona przez sąd I instancji, natomiast podniesione w apelacji zarzuty naruszenia prawa procesowego i materialnego okazały się nietrafne. Z tych względów Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji na zasadzie art. 385 k.p.c. i rozstrzygnął o kosztach postępowania apelacyjnego na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.